

Wolność słowa a zjawisko propagandy w trakcie konfliktu zbrojnego w Donbasie w świetle prawa międzynarodowego

Freedom of speech and the phenomenon of propaganda during armed conflict in the Donbas in the light of international law

Kacper Milkowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego

Typ artykułu: oryginalny artykuł naukowy.

Źródło finansowania badań i artykułu: środki własne Autora.

Cytowanie: Milkowski K., (2018) *Wolność słowa a zjawisko propagandy w trakcie konfliktu zbrojnego w Donbasie w świetle prawa międzynarodowego*, „Rynek-Społeczeństwo-Kultura” nr specjalny (31)/2018, s. 13-18, <https://kwartalnikrsk.pl/Artykuły/RSK-Specjalny-2018/RSK-Specjalny-2018-Milkowski-Wolnosc-slowa-a-zjawisko-propagandy-w-trakcie-konfliktu-zbrojnego-w-Donbasie-w-swietle-prawa-miedzynarodowego.pdf>

STRESZCZENIE

Współcześnie społeczność międzynarodowa stoi przed wieloma wyzwaniami. Jednym z podstawowych zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku międzynarodowego jest wojna hybrydowa, łącząca w sobie działania konwencjonalne i niekonwencjonalne, w tym szerzenie propagandy. Propaganda jest potężną bronią w trakcie konfliktów zbrojnych; jest używana do dehumanizacji i tworzenia nienawiści do rzekomego wroga wewnętrznego lub zewnętrznego, tworząc fałszywy obraz w umyśle żołnierzy i obywateli. Jednym z podstawowych narzędzi prowadzenia wojny informacyjnej przez Federację Rosyjską i Ukrainę są media, które wpływają na kształtowanie się kultury politycznej i światopoglądu społeczeństwa, nadając określone wartości i narzucając uniwersalne wzorce zachowań, konsolidując przy tym opinię publiczną. Autor dokonuje analizy konfliktu zbrojnego w Donbasie pod kątem szerzenia propagandy.

Słowa kluczowe: propaganda, wolność słowa, wojna hybrydowa, Ukraina, konflikt zbrojny, Donbas, prawo międzynarodowe.

Nowadays, the international community faces many challenges. One of the basic threats to international security and order is the hybrid war combining conventional and unconventional activities, including spreading propaganda. Propaganda is a powerful weapon during armed conflicts; it is used to dehumanize and create hatred of an alleged internal or external enemy, creating a false image in the minds of soldiers and citizens. One of the basic tools for conducting information warfare by the Russian Federation and Ukraine are the media that influence the shaping of political culture and the worldview of society, giving certain values and imposing universal behavior patterns, while consolidating public opinion. The author analyzes the armed conflict in the Donbas in terms of disseminating propaganda. The concept of “propaganda” as well as its genesis are characterized. The author analyzes actions aimed at spreading propaganda.

Keywords: propaganda, freedom of speech, hybrid war, Ukraine, armed conflict, Donbas, international law.

ABSTRACT

Wstęp

Współcześnie społeczność międzynarodowa stoi przed wieloma wyzwaniami. Jednym z podstawowych zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku międzynarodowego jest wojna hybrydowa, łącząca w sobie działania konwencjonalne i niekonwencjonalne, w tym szerzenie propagandy oraz dezinformacji (Kacała 2015). Propaganda jest potężną bronią w trakcie konfliktów zbrojnych; jest używana do dehumanizacji i wywoływania nienawiści do rzekomego wroga wewnętrznego lub zewnętrznego, tworząc fałszywy obraz w umyśle żołnierzy i obywateli. Jednym z podstawowych narzędzi prowadzenia wojny informacyjnej z wykorzystaniem propagandy, przez Federację Rosyjską i Ukrainę, są media, które wpływają na kształtowanie kultury politycznej i światopoglądu społeczeństwa, nadając określone wartości i narzucając uniwersalne wzorce zachowań, konsolidując przy tym opinię publiczną. Celem publikacji jest omówienie zagadnienia propagandy w świetle prawa międzynarodowego z uwzględnieniem konfliktu zbrojnego, który ma miejsce na terytorium wschodniej Ukrainy.

Propaganda

Propaganda jest to rozpowszechnianie informacji, argumentów (selektywnych faktów), plotek, półprawd oraz kłamstw w celu wpływu na opinię publiczną (Smith 2019). Ma ona za zadanie oddziaływać w sposób celowy na emocje, motywy, obiektywne rozumowanie, co skutkuje dalszym wpływem na zachowania rządów innych państw, organizacji, grup i jednostek. Przejawem działalności propagandowej

jest stosowanie: presji psychologicznej, podważanie zaufania i wiarygodności w oczach partnerów zagranicznych, wzmacnianie paniki lub poczucia zagrożenia, kompromitowanie władz i elit itp. (Fawkes, Tench 2009). Samo pojęcie „propaganda” w przeszłości nie zawsze miało charakter pejoratywny – historycznie propaganda była neutralnym terminem opisowym (Diggs-Brown 2011). Termin wprowadzony został do języka polityczno-prawnego przez papieża Grzegorza XV w 1622 roku, kiedy to powołana została przez niego Kongregacja Rozkrzewiania Wiary (łac. *Congregatio de Propaganda Fide*) w ramach kontrreformacji (Pratkanis i inni 2008). Zadaniem instytucji było „propagowanie” wiary katolickiej w krajach niekatolickich (Diggs-Brown 2011). W 1928 roku E. Bernays zdefiniował propagandę jako „konsekwentne, trwałe wysiłki mające na celu stworzenie lub wyostrenie wydarzeń, których celem jest wpływ na stosunek publiczności do przedsięwzięcia, idei albo grupy”. Opisał również korzyści jakie płyną z propagandy dla zabezpieczenia socjalnego, edukacji i emancypacji kobiet (Bernays 1928). Z kolei E. D. Martin kontrargumentował podczas debaty w 1929 roku, że: „Propaganda robi z nas marionetki. Jesteśmy poruszani ukrytymi sznurkami, którymi manipuluje propagandysta” (Martin 1929). Drugim poglądem kierował się chociażby A. Hitler, w szczególności kiedy powoływał Ministerstwo Propagandy i Oświecenia Publicznego w Trzeciej Rzeszy, na czele którego stanął J. Goebbels. Odpowiadało ono za kontrolowanie niemieckich mediów, literatury, sztuk wizualnych, filmów, teatru, muzyki i nadawania (Manvell, Fraenkel 2010). Szczególnym przykładem szerzenia propagandy jest nakręcenie przez S. Eisensteina filmu pt. *Pancernik „Potiomkin”* (ros. *Bronenosets „Potemkin”*), uznawanego za symbol kinematografii propagandowej, gloryfikującego rewolucyjny

zryw marynarzy (Ebert 2010). Sam Goebbels skomentował radziecki film: „każdy, kto nie miał silnych politycznych przekonań, mógł stać się bolszewikiem po obejrzeniu filmu” (Davies 2012). Film został ostatecznie zakazany w niektórych krajach, w tym w Stanach Zjednoczonych, Francji czy Wielkiej Brytanii (Ebert 2010). Nie ulega wątpliwości, że umiejętnie prowadzona propaganda sprawia, że ludność w zależności od postawionego celu zostaje zaktywizowana lub zachowuje bierność. Potwierdzeniem skuteczności działań propagandowych są słowa N. Bonaparte, który stwierdził, że: „Bardziej obawiam się trzech gazet niż stu tysięcy bagnatów” (Krieger 2001). Z kolei W. Churchill ujął to w słowach: „BBC to wróg we własnym domu, więcej przynosi szkody niż pożytku” (Kunczik, Zipfel 2000). Obecnie termin „propaganda” charakteryzowany jest jako: „celowa i systematyczna próba kształtowania postrzegania, manipulowania poznaniem i bezpośrednim zachowaniem w celu uzyskania reakcji, która sprzyja pożądanemu celowi propagandy” (Jowett, O’Donnell 2011). W doktrynie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) definiowana jest jako: „informacje, zwłaszcza o charakterze stronniczym lub wprowadzającym w błąd, które wykorzystywane są do popierania spraw politycznych lub punktów widzenia” (NATO 2018). W takim znaczeniu dostarczane informacje nie muszą być konieczne fałszywe, ale muszą być dostosowane do konkretnych celów. Ponadto, jak stwierdził T. McGonagle: „propaganda ma wystarczająco szerokie znaczenie, aby obejmować szereg rodzajów wyrażań, które różnią się znaczeniem i stopniem swojej szkodliwości, a także finezją ich prezentacji i strategiami rozpowszechniania oraz ciężarem skutków, jakie rodzą” (McGonagle 2011: 272). Świadomość takiego działania powoduje, że osoby skupiające w swoich rękach media kierują określoną ludnością w zaplanowany przez siebie sposób dla osiągnięcia własnych partykularnych celów.

Prawo międzynarodowe

Wolność słowa nie jest wartością absolutną i ulega ograniczeniu przez prawo międzynarodowe. W rzeczywistości ingerencja w wolność słowa lub ekspresji została zaakceptowana w przypadku znacznie mniejszych przestępstw niż szerzenie propagandy. Jeśli chodzi o poważniejsze rodzaje propagandy stosowanej przez państwa, tj. propagandę wojenną (ang. *warmongering*), wywrotową (ang. *subversive*) i znieważającą (ang. *defamatory*), które zagrażają pokojowi, to na gruncie prawa międzynarodowego zostały przyjęte zasadnicze ramy normatywne, które pozwalają określić działania kwalifikować jako nielegalne (Larson 1966). Pojawia się jednak pytanie, gdzie jest granica pomiędzy aktem, który możemy traktować jako propagandę „zwykłą” a tym, który uznany zostanie za propagandę „wojenną”. Rozważania ściśle związane są z debatą nad tym, w jakim stopniu aktywność propagandową można pogodzić z wolnością słowa. Wszakże prawo materialne jest dość jasne w swoim zakazie tylko co do propagandy wojennej. Już 23 września 1936 roku podpisana została w Genewie Międzynarodowa Konwencja dotycząca wykorzystania transmisji w przypadku pokoju, będąca traktatem Ligi Narodów (<https://treaties.un.org/> 2019). Prace nad opracowaniem traktatu rozpoczęte zostały w 1933 roku, po wyrażeniu aprobaty przez Zgromadzenie Ligi Narodów, natomiast akt wszedł w życie 2 kwietnia 1938 roku. W art. 1 zawarte zostało: „Strony umowy zobowiązują się wzajemnie do zakazania, a jeśli okaże się to konieczne, do bezwłocznego zaprzestania nadawania na ich terytoriach każdego przekazu, który ze szkodą dla dobrego porozu-

mienia międzynarodowego ma taki charakter, że zachęca ludność jakiegokolwiek terytorium do działania niezgodnego z porządkiem wewnętrznym lub bezpieczeństwem terytorium państwa-strony umowy”. Zaś w art. 2 Konwencji stwierdzono, że: „Państwa-strony umowy zobowiązują się wzajemnie do zapewnienia, że transmisje ze stacji znajdujących się na terytoriach będących pod ich zwierzchnictwem nie będą stanowić zachęty ani do wojny przeciwko innej stronie umowy, ani do czynów, które mogą do niej prowadzić”. Wobec tego należy zauważyć, że był to pierwszy międzynarodowy traktat zabraniający stosowania propagandy zagrażającej międzynarodowemu pokojowi, porządkowi oraz bezpieczeństwu. Jego skuteczność była ograniczona ze względu na to, że przyjęty został przez 22 państwa. Nie został zawarty przez Włochy, Niemcy oraz Japonię, które w latach 30. na dużą skalę prowadziły szeroko zakrojone kampanie propagandowe, jak również Związek Radziecki, Stany Zjednoczone czy Chiny (Kearney 2007). W kontekście propagandy wojennej analizę prawnomiędzynarodową należy rozpocząć od wykładni art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych, w którym społeczność międzynarodowa przyjęła: „Wszyscy członkowie powstrzymają się w swych stosunkach międzynarodowych od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko całości terytorialnej lub niepodległości któregośkolwiek państwa”. Szczególny charakter przedmiotowej umowy międzynarodowej podyktowany jest tym, że państwa odwołują się do Karty Narodów Zjednoczonych, czyli aktu założycielskiego Organizacji Narodów Zjednoczonych, będącego najważniejszą umową dla całego porządku międzynarodowego (Kleczkowska 2016). Podkreślić należy, że jeszcze przed przyjęciem Karty Narodów Zjednoczonych, w procesie norymberskim ustalono, że agresywna wojna była przestępstwem międzynarodowym (Pompe 1953). Wobec tego jakkolwiek forma podżegania do wojny skutkować będzie uznaniem za czyn nielegalny. Jak wskazuje A. Larson: „(...) propaganda zaprojektowana do wywołania agresywnej wojny jest sama w sobie nielegalna” (Larson 1966: 444). ONZ na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 2200A (XXI) z 16 grudnia 1966 roku, uchwaliła Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych (Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz.U. z 1977 r. nr 38, poz. 167). W art. 19 ust. 2 zostało wskazane, że: „Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru”. Z kolei w ust. 3 przyjęto, iż: „Realizacja praw przewidzianych w ustępie 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu: a) poszanowania praw i dobrego imienia innych; b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej”. Stąd też społeczność międzynarodowa zawierając traktat, w którym jedną z gwarancji jest wolność słowa, pozostawiła możliwość jej ograniczenia w sytuacjach szczególnych. Świadczy to o tym, że na gruncie prawa międzynarodowego przedmiotowe prawo nie ma charakteru absolutnego, jednak wszelkie ograniczenia „muszą być proporcjonalne do uzasadnionego celu, do którego dąży ograniczenie” (Oràà 1992: 140). Ponadto trzeba zwrócić szczególną uwagę, że terminy „bezpieczeństwo narodowe” i „porządek publiczny” podlegają obszernej interpretacji, co w konsekwencji może doprowadzić do arbitralne-

go naruszenia swobody obywatelskiej jaką jest wolność słowa. W kontekście zakazu propagandy zawarty został w traktacie art. 20: „1. Wszelka propaganda wojenna powinna być ustawowo zakazana. 2. Popieranie w jakikolwiek sposób nienawiści narodowej, rasowej lub religijnej, stanowiące podżeganie do dyskryminacji, wrogości lub gwałtu, powinno być ustawowo zakazane”. Art. 20 zobowiązuje zatem państwa sygnatariuszy do wprowadzenia ustawowego zakazu szerzenia propagandy wojennej i rozprzestrzeniania nienawiści narodowej, rasowej i religijnej, która wywołuje wrogość, dyskryminację i nieuzasadnione ograniczenie wolności wypowiedzi. Co więcej, propaganda, o której mowa w art. 20 może być rozpatrywana w kontekście konfliktów wewnętrznych i zewnętrznych (Kowalska 2018). Należy jednak zauważyć, że samo pojęcie propagandy nie zostało zdefiniowane na gruncie traktatu, co znacznie utrudnia interpretację. Art. 20 stanowi znaczące ograniczenie nie tylko prawa do swobody wypowiedzi, gwarantowanego w art. 19, lecz również innych praw i wolności przyznanych w przedmiotowym traktacie, w tym przede wszystkim wolności zgromadzeń oraz wolności zrzeszania się. Warto zwrócić uwagę, że aby art. 20 mógł być w pełni efektywny, konieczne jest wprowadzenie odpowiednich sankcji w obszarze ustawodawstwa krajowego wobec przypadków głoszenia propagandy wojennej lub nienawiści na tle rasowym, narodowościowym lub religijnym. Wszakże państwa, które nie wprowadziły jeszcze rozwiązań w tym zakresie, zobowiązane są to uczynić – mają również obowiązek powstrzymania tego rodzaju zachowań na własnym terytorium, również ze strony przedstawicieli i organów aparatu władzy (Milkowski 2017; Wieruszewski 2012). Co więcej, w Akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie podpisanym przez szefów 35 państw na zakończenie obrad w dniu 1 sierpnia 1975 roku, państwa (uczestnicy) zobowiązały się do kształtowania wzajemnych stosunków „w klimacie zaufania i szacunku między ludźmi, zgodnie z obowiązkiem powstrzymywania się od propagandy agresywnej wojny” przeciwko innemu państwu-sygnatariuszowi tego aktu (Helsinki 2019). Dodatkowo w 1999 roku w Stambule, w zakresie funkcjonowania Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, została przyjęta Deklaracja, w ramach której państwa-strony zobowiązały się: „do zapewnienia wolności mediów jako podstawy dla pluralistycznych i demokratycznych społeczeństw”. W Deklaracji zawarte zostało także oświadczenie: „Jesteśmy głęboko zaniepokojeni wykorzystywaniem mediów na terenach konfliktów do siania nienawiści i rozbudzania napięć etnicznych, a także używaniem prawnych ograniczeń i nękania w celu pozbawienia obywateli wolnych mediów”. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie opracowała również strategię dotyczącą zagrożeń dla bezpieczeństwa i stabilności w XXI wieku. Przyjęta została ona w Maastricht w 2003 roku. W art. 37 zawarto wytyczne: „W pełni szanując zasady wolności wypowiedzi, OBWE podejmie wysiłki w walce z przestępstwem nienawiści, które może być rozniecane przez rasistowską, ksenofobiczną i antysemicką propagandę w Internecie” (Mijatović 2015). Ponadto regulacje związane z wolnością słowa i możliwością jej reglamentacji znalazły odzwierciedlenie w regionalnym systemie ochrony praw człowieka. Na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w art. 10 ust. 1 zawarte zostały regulacje dotyczące wolności słowa oraz wyrażania opinii (<https://www.echr.coe.int/> 2019). Nie mniej jednak w ust. 2 przyjęte zostały przesłanki, za pomocą których istnieje możliwość wprowadzenia, w ustawodawstwach państw-sygnatariuszy, ograniczeń praw jednostki (Macovei 2004). Wszakże zgodnie z przedmiotowym artykułem: „Korzysta-

nie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”. Zgodnie ze standardami Strasburskimi swoboda korzystania z wolności słowa nie powinna być związana z arbitralną i nieproporcjonalną ingerencją w prawa jednostki (Kowalska 2018). Wprowadzenie wszelkich obostrzeń związanych z wolnością słowa służy przeciwdziałaniu propagandzie, gdyż nie może istnieć dowolność przekazywania treści, z pominięciem przewidywalnych rezultatów takiego zachowania. Bezwzględna akceptacja wolności słowa przestałaby być instrumentem obrony praw człowieka, lecz stałaby się wręcz środkiem ich naruszenia (Wacławczyk 2009). W kontekście dalszej współpracy społeczności międzynarodowej w zakresie przeciwdziałania szerzeniu propagandy wypowiedział się były Rzecznik Generalny Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości R. Colomer, który stwierdził, że: „nikt obecnie nie podważa ogromnej siły oddziaływania obrazów, które są w stanie ukazywać najbardziej skryte zakątki prywatnego życia; w rezultacie, aby uniknąć spełnienia się przepowiedni George’a Orwell’a z jego powieści *Rok 1984*, że technologia audiowizualna stanie się środkiem dostarczania propagandy, rządy powinny podejmować wysiłki dla ustanowienia zabezpieczeń gwarantujących pewien obiektywizm i niezależność co najmniej u nadawców publicznych” (<http://curia.europa.eu> 2019).

Propaganda w świetle konfliktu w Donbasie

Aktualne wydarzenia w Donbasie wykraczają poza ramy ukraińskiego konfliktu wewnętrznego i są, jak wskazują eksperci, wojną hybrydową Federacji Rosyjskiej z Ukrainą (Hajduk, Stępniewski 2015). Rozwój takiej „wojny mieszanej” prowadzi do deformacji systemu europejskiego, a ponadto stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego (Szkrobaniec 2015). Szczególną rolę odgrywają narzędzia informacyjno-psychologiczne, mające dominujący wpływ na charakter wojny we wschodniej Ukrainie (Mahda 2014). Skuteczność aneksji Krymu oraz odpowiednio przygotowane działania propagandowe zachęciły, przy wsparciu Federacji Rosyjskiej, rosyjskojęzyczną część ukraińskich obywateli do próby dokonania secesji. W wielu miastach dochodziło do demonstracji, w trakcie których prorosyjscy aktywiści żądali inkorporowania poszczególnych obwodów w skład Rosji. Od kwietnia 2014 roku demonstracje zaczęły polegać na fizycznym zajmowaniu budynków administracji rządowej. Reakcja centralnych, ukraińskich władz była pasywna z uwagi na dysfunkcyjność podstawowych organów państwa. Działania nasiliły się w szczególności w obwodzie donieckim i ługańskim (Kurkow 2015). Efektywna propaganda pozwoliła destabilizować region i obudziła nastroje antyukraińskie. W konsekwencji separatyści, na okupowanych przez siebie terenach, proklamowali utworzenie Donieckiej Republiki Ludowej oraz Ługańskiej Republiki Ludowej (Caspersen 2016). W świetle konfliktu zbrojnego w Donbasie należy wskazać, że zgodnie ze zobowiązaniami międzynarodowymi w ustawodawstwach zarówno Ukrainy, jak i Federacji

Rosyjskiej znalazły się przepisy penalizujące propagandę wojenną. W rozdziale XX zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko pokojowi, bezpieczeństwu ludności i prawu międzynarodowemu” Kodeksu Karnego Ukrainy (ukr. Kryminal’nyy Kodeks Ukrainy; z dnia 01.09.2001 roku ze zm.) uregulowane zostały aspekty związane z szerzeniem propagandy (<https://zakon.rada.gov.ua> 2019). W art. 436 zawarto, że: „Publiczne nawoływanie do agresywnej wojny lub rozpoczęcia konfliktu zbrojnego, a także do produkcji materiałów zachęcających do takich działań w celu rozpowszechniania lub dystrybucji takich materiałów – podlega karze robót poprawczych na okres do dwóch lat, albo aresztu do sześciu miesięcy lub pozbawienia wolności do trzech lat”. Jeżeli działania zostałyby zakwalifikowane jako element przygotowań do nielegalnych działań militarnych, to w takiej sytuacji zastosowanie znajdzie art. 437 ust. 1 stanowiący, że: „Planowanie, przygotowywanie lub wszczynanie wojny napastniczej lub konfliktu zbrojnego, a także udział w konspiracji mającej na celu popełnienie takich czynów, podlega karze pozbawienia wolności na okres od siedmiu do dwunastu lat”. Stąd też w ukraińskim prawie karnym, oprócz publicznego nawoływania do wojny napastniczej, za propagandę wojenną uznawane jest również przygotowywanie i rozpowszechnianie materiałów nawołujących do wszczęcia wojny (Pietras-Eichberger 2016). W Kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej (rus. Ugolovnyy kodeks Rossiyskoy Federatsii; z dnia 13.06.1996 roku ze zm.; <https://consultant.ru> 2019) wprowadzony został w art. 354 ust. 1 zakaz publicznego nawoływania do wszczęcia wojny napastniczej: „publiczne nawoływanie do wszczęcia wojny napastniczej, podlega karze grzywny do 300.000 rubli albo w wysokości wynagrodzenia za pracę lub innego dochodu skazanego za okres do 2 lat, albo karze pozbawienia wolności do lat 3”. Rozszerzony został przez ust. 2: „Te same czyny popełnione przy użyciu środków masowego przekazu lub przez osobę zajmującą stanowisko rządowe Federacji Rosyjskiej lub stanowisko państwowe podmiotu Federacji Rosyjskiej – będą karane grzywną w wysokości od 100.000 do 500.000 rubli lub w wysokości wynagrodzenia lub innego dochodu skazanego za okres od roku do trzech lat lub pozbawieniem wolności do 5 lat z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk lub angażowania się w niektóre czynności przez okres do 3 lat”. Wobec tego wewnętrzne systemy prawne Federacji Rosyjskiej, jak i Ukrainy, penalizują przestępstwa przeciwko pokojowi, w tym przede wszystkim szerzenie propagandy. Działania zbrojne na wschodzie Ukrainy są formą wojny hybrydowej, czyli strategii militarnej, która łączy tradycyjną wojnę z cyberwojną oraz działaniami opartymi na szerzeniu propagandy. Integralną częścią takiej wojny jest zmiana interpretacji rzeczywistości poprzez masową i tendencyjną informację oraz jej wpływ psychologiczny, który z reguły realizowany jest poprzez media. Przekaz skorelowany jest z zestawem informacji prezentowanych przez organy administracji centralnej (w przypadku Donbasu również władz separatystycznych), co odgrywa ważną rolę w kształtowaniu opinii publicznej na temat obecnej sytuacji w regionie. Można argumentować, że zarówno w Rosji, jak i na Ukrainie rząd bardzo często korzysta z szeregu informacji i metod manipulacji, aby stworzyć skonsolidowaną opinię publiczną i jeden obraz wizji procesów zachodzących na wschodzie Ukrainy, aby przezwyciężyć antagonistyczne nastroje (Szkrobaniec 2015). Szczególną rolę w kontekście analizy prawnomiędzynarodowej odgrywają wypowiedzi przedstawicieli podstawowych instytucji państwowych zaangażowanych w kreację stosunków międzynarodowych. Wobec tego doniosły charakter mają oświadczenia głowy państwa –

prezydenta – który uosabia państwo na arenie międzynarodowej, szczególnie w kontaktach z innymi państwami oraz organizacjami międzynarodowymi, jak i wypowiedzi współdziałającego z nim ministra spraw zagranicznych (wspólnie ustalają i realizują najważniejsze kwestie polityki zagranicznej) (Roberts 2017). Minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej S. Ławrow nawiązując do mocarstwowych dążeń ze strony Stanów Zjednoczonych w oświadczeniu wskazuje, że: „Kryzys ukraiński jest bezpośrednim wynikiem prób Zachodu przesunięcia na wschód linii strefy wpływu euroatlantyckiego” (Lavrov 2014). W retorykę ministra wpisuje się również wypowiedź: „Stany Zjednoczone od samego początku przyczyniły się do zamachu stanu przeciwko państwu [Ukrainie; K.M.]” (<http://www.ntv.ru> 2019). Główną ideą rosyjskich analityków jest teza o amerykańskiej chęci utrwalenia przywództwa na arenie międzynarodowej, przeformowania euroazjatyckiej przestrzeni i w konsekwencji osłabieniu Federacji Rosyjskiej. Na tej podstawie większość rosyjskich ekspertów jest przekonana, że ukraiński kryzys jest wynikiem geopolitycznych zmian zainicjowanych przez Stany Zjednoczone. Potwierdzają to następujące wiadomości: „Kryzys ukraiński jest nowym etapem reformowania całej przestrzeni euroazjatyckiej” (Ozerov 2015), „głównym celem jest uczynienie Ukrainy prozachodniej, rusofobicznej (...) antyrosyjskiej, źródłem ciągłego napięcia i konfliktów z Rosją” (<https://riss.ru/> 2019). Z kolei S. Glazyev o roli USA w konflikcie stwierdził: „Wykorzystują Ukrainę jako główną linię podziału, licząc z jednej strony na osłabienie Rosji i jej agresywną reakcję, natomiast z drugiej strony na konsolidację państw europejskich w ich tradycyjnym pragnieniu skolonizowania ziem ukraińskich. Kontrola nad Europą i Rosją może zapewnić Stanom Zjednoczonym geopolityczny i geoeconomiczny margines siły konieczny do utrzymania globalnej dominacji w rywalizacji z Chinami” (Glaz’yev 2014). Władze Federacji Rosyjskiej próbują utwierdzić opinię publiczną w przekonaniu, że celem Rosji jest pomoc Ukrainie w rozwiązaniu konfliktu w Donbasie. W tym kontekście władze rosyjskie nie działają jako agresor (jak to oficjalnie uważa Kijów), ale jako „rząd nastawiony pokojowo”, obrońca rosyjskojęzycznej ludności Ukrainy. Dowodem są wypowiedzi prezydenta Federacji Rosyjskiej W. Putina: „To władze Kijowa prowadzą operację represyjną na wschodzie Ukrainy (...) Rosja jest gotowa działać jako pośrednik w dialogu politycznym na Ukrainie” (<https://tass.ru> 2019). Metoda „wzorowego przywracania pokoju” ma na celu stworzenie złudzenia, że Federacja Rosyjska jest partnerem pokojowym i wcale nie jest zaangażowana w konflikt (Mahda 2014). W działania propagandowe Kremla, mające przerzucić odpowiedzialność za konflikt zbrojny na wschodzie Ukrainy, wpisuje się również oświadczenie Putina, że: „W końcu to nie milicje z południowego wschodu wysłały swoje oddziały do Kijowa, ale wręcz przeciwnie, władze Kijowa poprowadziły wojska na południowy wschód” (<https://tass.ru> 2019), czy Ławrowa: „Kijów zmierzał w kierunku »uduszenia« gospodarki południowo-wschodniej Ukrainy” (Dubrovskaya 2014). Już w pierwszym etapie prowadzonych działań propagandowych osoby przebywające na Placu Niezależności zaczęto prezentować jako: „faszystów” czy „banderowców” w celu pobudzenia antyzachodnich nastrojów wśród ludności zamieszkującej wschodnie obwody Ukrainy. W rezultacie doszło do polaryzacji społeczeństwa. Eksponowano również informacje, że ukraiński skrajny „Prawy Sektor” przejmuje władzę na Ukrainie (Banasik, Parafianowicz 2015). Dokonując analizy przekazów medialnych należy wskazać, że w retoryce rosyjskiej dość często przejawiają się porównania do nazizmu, skrajnego nacjonalizmu, szowinizmu. Ponad-

to, rosyjskie media wyolbrzymiają antyrosyjskie nastroje na Ukrainie, powodując, że Rosjanie obawiają się radykalnej i nacjonalistycznej Ukrainy, która atakuje rosyjskojęzyczną ludność i cały naród rosyjski. Jednym z elementów manipulacji była wiadomość, że „nowe” władze ukraińskie zakazały ludności posługiwania się językiem rosyjskim pod groźbą pociągania do odpowiedzialności karnej (<http://stopfake.org> 2019). Pojawiają się także w przestrzeni medialnej takie sformułowania, jak: „Donbas jest gorącym punktem współczesnej historii, w którym nastąpił bezwzględny atak na Rosjan i rosyjski świat” (Kotenok 2014). Federacja Rosyjska w przekazie medialnym zyskuje również pozytywny odbiór jako państwo, które udziela pomocy: „w ciągu ostatnich dwóch lat rosyjski budżet wydał już około 15 miliardów dolarów na wsparcie Donieckiej oraz Ługańskiej Republiki Ludowej” (Novikova 2017). Głównym zadaniem rosyjskich działań propagandowo-informacyjnych w związku z konfliktem ukraińskim jest: budowa pozytywnego wizerunku Rosji, podkreślanie znaczenia tego państwa dla stabilności systemu międzynarodowego i jego bezpieczeństwa, osłabianie solidarności państw członkowskich NATO oraz Unii Europejskiej, wytworzenie w społeczeństwie rosyjskim poczucia „oblężonej twierdzy” i zagrożenia ze strony państw zachodnich. Do realizacji wymienionych zadań wykorzystywane są oficjalne media, m.in. RIA Novosti, Russia Today, Voice of Russia, Agencja REX czy Agencja Informacyjna Regnum (Milkowski 2017). W tych trudnych warunkach politycznych Ukraina jest również zmuszona uciekać się do użycia metod wojny informacyjnej, w tym szerzenia propagandy, która, podobnie zresztą jak rosyjska, wiąże się z odwoływaniem do zbiorowej świadomości narodu: uczuć patriotyzmu, poczucia własnej wartości, honoru i dumy oraz solidarności wobec zewnętrznego wroga. To z kolei determinuje „przebudzenie” negatywnych nastrojów antyrosyjskich w ukraińskim społeczeństwie, co przyczynia się do pogłębienia różnic między dwoma państwami (Szkrobanić 2015). Szczególną rolę odgrywają wypowiedzi Prezydenta Ukrainy P. Poroszenki, który, jak wskazują liczni komentatorzy, zaniża statystyki dotyczące ukraińskich żołnierzy, którzy zginęli w Donbasie, co ma wpływać na społeczne nastroje (<https://regnum.ru> 2019). W przemówieniu wyborczym wygłoszonym 25 marca 2019 roku wskazał, że: „Cena zapłacona za zapewnienie nam możliwości zbudowania państwa jest zbyt wysoka. 2 959 żołnierzy oddało życie, abyśmy mogli teraz chronić i budować Ukrainę” (<https://ukrinform.ru> 2019). Przykładowo w Frankfurter Allgemeine Zeitung wskazane zostało, że zgodnie z szacunkami niemieckich służb w walkach na wschodzie Ukrainy zginęło około 50 000 ukraińskich żołnierzy i cywilów (<https://faz.net> 2019). W deklaracjach Prezydenta bardzo często pojawiają się również sformułowania dotyczące sytuacji w dwóch *quasi*-państwach: „Panuje [w Donbasie; K.M.] straszliwa katastrofa humanitarna” (112.ua 2019), „W Donbasie jest katastrofalna sytuacja humanitarna, a poziom życia na strasznie niskim poziomie” (unian.net 2019), „Obecnie na terytoriach okupowanych stopa bezrobocia wynosi od 60% do 70% – całkowita katastrofa humanitarna” (dnews.dn.ua 2019). Prowadzona przez Prezydenta Ukrainy retoryka ma przede wszystkim ściśle określone cele. Po pierwsze, wywołać przekonanie wśród lokalnej społeczności we wschodnich obwodach, że jakiegokolwiek próby secesjonistyczne spowodują, że poziom życia mieszkańców ulegnie diametralnej zmianie. Takie wypowiedzi mają zatem charakter prewencyjny. Po drugie, nadaje prowadzonym działaniom militarnym dodatkowy charakter motywacyjny. Wobec tego prowadzona w Donbasie ma na celu nie tylko odzyskanie terytorium, ale również ma za zadanie ochronę lokal-

nej ludność przed panującym kryzysem humanitarnym, który wywołany został przez Federację Rosyjską. W rzeczywistości sytuacja w Donbasie ulegała poprawie, z uwagi na fakt, że władze *quasi*-państw były w stanie odbudować administrację zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. Pobierają od mieszkańców podatki, które następnie redystrybuują w celu zapewnienia podstawowej opieki zdrowotnej czy realizacji podstawowych form zabezpieczenia społecznego (<https://dnr-online.ru> 2019). Nie ulega jednak wątpliwości, że podejmowane wszelkie działania przez władze separatystyczne są możliwe, dzięki wsparciu ze strony Federacji Rosyjskiej.

Podsumowanie

Jak trafnie zauważył E. Bernays: „Ci, którzy manipulują tym niewidocznym mechanizmem społeczeństwa, stanowią niewidzialny rząd, który jest prawdziwą władzą rządzącą naszym krajem” (Bernays 1928: 37). Propagandysta z wykorzystaniem propagandy wpływa na myśli i zachowania publiczności. Stosowana w ramach wojny hybrydowej w Donbasie przejawia się etykietowaniem i stygmatyzowaniem przeciwnika, czy budowaniem przejawionego obrazu wroga, zarówno wewnętrznego („zdrajca narodu”), jak i zewnętrznego („zgniły Zachód”, „faszystowski Zachód”). Zazwyczaj skorelowana jest z szerzeniem mowy nienawiści. Z kolei umiejętnie prowadzona powoduje, że ludność, w zależności od postawionego celu, zostaje zaktywizowana lub zachowuje bierność. Współczesny konflikt na wschodzie Ukrainy jest bezpośrednią konsekwencją wojny hybrydowej, której towarzyszą asymetryczne działania między Federacją Rosyjską a Ukrainą, w tym szerzenie propagandy. Sama konfrontacja wpływa destrukcyjnie przede wszystkim na stosunki między państwami obu państw. W Federacji Rosyjskiej istnieje wysoki poziom wsparcia informacyjno-analitycznego dla oficjalnego stanowiska Moskwy, co sprawia, że opinia publiczna Federacji Rosyjskiej jest bardziej jednowymiarowa w ramach jednej płaszczyzny, dzięki czemu możliwe jest skonsolidowanie obywateli wokół szerzonej propagandy (Gromadzki 2014). Wykorzystywane w mediach są liczne środki manipulacyjne takie jak: metafory, eufemizmy, epitety, porównania i stereotypy, których zadaniem jest nadać odpowiedni charakter wydarzeniom w Donbasie. Władze Ukrainy, chcąc bronić się przed działaniami propagandowymi, muszą opracować kompleksową strategię informacyjną, która umocniłaby ukraińską opinię publiczną i stworzyła niezbędny rdzeń ideowy, pozwalający przetrwać wojnę hybrydową narzuconą z zewnątrz. Na uwagę zasługuje również fakt, że konflikt rosyjsko-ukraiński jest nie tylko zagrożeniem dla regionu; powinien on być postrzegany jako wyzwanie dla całej wspólnoty europejskiej, a także należałoby rozpatrywać go jako przyszły problem globalny. Wszakże wypowiedzi głów państw, jak również osób pełniących najważniejsze stanowiska mają charakter propagandowy, co należałoby traktować jako naruszenie norm prawa międzynarodowego. W kontekście niektórych wypowiedzi warto się zastanowić czy nie powinny zostać zakwalifikowane wręcz jako propaganda wojenna. Nie mniej jednak egzekwowanie prawa w takich przypadkach okazuje się w praktyce niemożliwe.

Bibliografia:

1. Banasik M., Parafianowicz R., (2015) *Teoria i praktyka działań hybrydowych*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2 (99).
2. Bernays E.L., (1928) *Propaganda*, New York: H. Liveright.
3. Caspersen N., (2016) *Making Peace with De Facto States*, „The Annual of Language and Language of Politics and Identity”, nr 10.
4. Davies N., (2012) *Europa walczy 1939-1945: nie takie proste zwycięstwo*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
5. Diggs-Brown B., (2011) *Cengage Advantage Books: Strategic Public Relations: An Audience-Focused Approach*, Boston: Cengage Learning.
6. Dubrovskaya L., (2014) *Lavrov: Kiyev vzyal kurs na „udusheniye” ekonomiki yugo-vostoka Ukrainy* [w:] https://www.mk.ru/politics/2014/11/18/lavrov-kiev-vzyal-kurs-na-socialnoekonomicheskoe-udushenie-yugovostoka-ukrainy.html?google_editors_picks=true [19.02.2019].
7. Ebert R., (2010) *Battleship Potemkin*, „Chicago Sun-Times”, 21 listopada.
8. Fawkes J., Tench R., (2009) *Public relations, propaganda and the psychology of persuasion* [w:] Tench R., Yeomans L., *Exploring Public Relations*, Harlow: Financial Times.
9. Glaz'yeve S., (2014) *O vneshnikh i vnutrennikh ugrozakh ekonomicheskoy bezopasnosti Rossii v usloviyakh amerikanskoj agressii*, *Nauchnyy doklad*, Moskwa: Rossiyskaya Akademiya Nauk.
10. Gromadzki G., (2014) *Niebezpieczna gra. Władza wobec społeczeństwa w Rosji 2014*, Warszawa: Fundacja Instytut Spraw Publicznych.
11. Hajduk J., Stępniewski T., (2015) *Wojna hybrydowa Rosji z Ukrainą: uwarunkowania i instrumenty*, „Studia Europejskie”, nr 4.
12. Helsinki Final Act, date 1 August 1975, <http://www.osce.org/helsinki-final-act> [21.02.2019].
13. http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_10699/ [26.03.2019].
14. <http://www.curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-337/06> [20.02.2019].
15. <http://www.ntv.ru/novosti/1299020/#ixzz3QgrNaw1F> [20.02.2019].
16. <https://www.112.ua/politika/shefstvo-stran-es-nad-gorodami-na-donbasse-pomoglo-by-preodolevat-rossiyskuyu-propagandu-poroshenko-460009.html> [26.03.2019].
17. <https://www.dnews.dn.ua/news/709222> [26.03.2019].
18. <https://www.dnr-online.ru/prikazy-pensionnogo-fonda-doneckoj-narodnoj-respubliki/> [26.03.2019].
19. https://www.echr.coe.int/Documents/Convention_POL.pdf [20.02.2019].
20. <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/ukraine-sicherheitskreise-bis-zu-50-000-tote-13416132.html> [20.02.2019].
21. <https://www.regnum.ru/news/2598337.html> [26.03.2019].
22. <https://www.riss.ru/analytics/5993/> [20.02.2019].
23. <https://www.stopfake.org/fej-k-zakon-ob-obrazovanii-protivorechit-konstitutsii-ukrainy-i-zapreshhaet-russkij-yazyk/> [26.03.2019].
24. <https://www.tass.ru/politika/1655998> [20.02.2019].
25. <https://www.treaties.un.org/doc/Publication/UNTS> [20.02.2019].
26. <https://www.ukrinform.ru/rubric-ato/2667018-za-vrema-agressii-rf-pogibli-2959-ukrainskih-voinov.html> [26.03.2019].
27. <https://www.unian.net/politics/2392192-poroshenko-na-donbasse-slojilas-katastroficheskaya-gumanitarnaya-situatsiya-uroven-jizni-na-ujasnonizkom-urovne.html> [26.03.2019].
28. <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2341-14> [26.03.2019].
29. Jowett G., O'Donnell V., (2011) *Propaganda and Persuasion*, Thousand Oaks: SAGE Publications.
30. Kacała T., (2015) *Dezinformacja i propaganda w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” nr 2.
31. Kearney M.G., (2007) *The Prohibition of Propaganda for War in International Law*, Oxford: Oxford University Press.
32. Kleczkowska A., (2016) *Karta Narodów Zjednoczonych jako światowa konstytucja – uwagi z perspektywy zakazu użycia siły*, „Studia prawnicze”, zeszyt 3 (207).
33. Kotenok Ju., (2014) *Ha voyne – svoya pravda*, „Segodnya” [w:] <http://www.segodnia.ru/content/143625> [22.02.2019].
34. Kowalska S., (2018) *Freedom of Speech in the Face of Terrorism – Selected International Law Regulations*, „Adam Mickiewicz University Law Review” tom 8.
35. Krieger R., (2001) *Civilization's Quotations: Life's Ideal*, New York: Algora Publishing.
36. Kunczik M., Zipfel A., (2000) *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, Warszawa: SCHOLAR.
37. Kurkow A., (2015) *Dziennik ukraiński. Notatki z serca protestu*, Warszawa: Noir Sur Blanc.
38. Larson A., (1966) *The Present Status of Propaganda in International Law*, „Law and Contemporary Problems”, tom 31, nr 3.
39. Lavrov S., (2014) *Krizis v Ukraine vyzvan popytkami sdvnut' granitsy Yevroatlantiki*, „Korrespondent”, <https://korrespondent.net/world/russia/3434686-kryzys-v-ukrayne-vyzvan-popytkamy-sdvnut-hranitsy-evroatlantiky-lavrov> [25.02.2019].
40. Macovei M., (2004) *Freedom of Expression. A Guide to the Implementation of Article 10 of the European Convention on Human Rights*, Strasbourg: Council of Europe.
41. Mahda Je. V., (2014) *Vyklyky hibrydnoyi viyny: informatsiynyy vymir*, „Naukovi zapysky Instytutu zakonodavstva Verkhovnoyi Rady Ukrainy”, nr 5.
42. Manvell R., Fraenkel H., (2010) *Doctor Goebbels: his Life and Death*, New York: Skyhorse.
43. Martin E.D., (1929) *Are We Victims of Propaganda, Our Invisible Masters: A Debate with Edward Bernays*, „The Forum” marzec.
44. McGonagle T., (2011) *Minority rights, freedom of expression and of the media: dynamics and dilemmas*, Antwerp: Intersentia.
45. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. nr 38, poz. 167).
46. Mijatović D., (2015) *Propaganda i wolność mediów*, Wiedeń: OSCE.
47. Milkowski K., (2017) *Propaganda jako element wojny hybrydowej na Ukrainie* [w:] Gębska M., Współczesne bezpieczeństwo ekonomiczne i społeczno-kulturowe. Wymiar międzynarodowy, Warszawa: Akademia Sztuki Wojennej.
48. NATO, (2018) *NATO glossary of terms and definitions (english and french)*, AAP-06 Edition 2018.
49. Novikova B., (2017) *Kogo zasypiet oblomkami Ukrainy?*, „Pravda” [w:] <https://www.pravda.ru/world/1323710-ishenko/> [25.02.2019].
50. Orà J., (1992) *Human rights in states of emergency in international law*, Oxford: Clarendon Press.
51. Ozerov A.A., (2015) *Konflikt na Ukraine: popytka destabilizatsii vsego yevraziyskogo prostranstva* [w:] <https://riss.ru/analytics/7316/#.VNIGvivy3o3w> [25.02.2019].
52. Pietras-Eichberger M., (2016) *Odpowiedzialność za zbrodnię agresji – fikcja czy szansa na zmianę praktyki państw?* [w:] Balcerzak M., Kapelańska-Pręgowska J., *Odpowiedzialność międzynarodowa w związku z naruszeniem praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
53. Pompe C.A., (1953) *Aggressive War: An International Crime*, Berlin: Springer.
54. Pratkanis A.R., Aronson E., Radzicki J., Szuster M., Skarżyńska K., (2008) *Wiek propagandy: używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
55. Roberts K., (2017) *Understanding Putin: The politics of identity and geopolitics in Russian foreign policy discourse*, „International Journal”, t. 72.
56. Smith, *Propaganda*, „Encyclopedia Britannica”, <https://www.britannica.com/topic/propaganda> [20.02.2019].
57. Szkrobaniec E., (2015) *Informatsionnoye protivoborstvo mezhdu Ukrainoy i Rossiiyev v usloviyakh gibridnoy vojny*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A, Nauki Humanistyczne, Społeczne i Techniczne” nr 5.
58. Waclawczyk W., (2009) *Swoboda wypowiedzi jako prawo człowieka* [w:] Koba L., Waclawczyk W., *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Warszawa: Wolters Kluwer Business.
59. Wieruszewski R., (2012) *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich (osobistych) i politycznych*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

O Autorze

mgr Kacper Milkowski

Doktorant Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.



Licencja: Publikacja udostępniona na licencji Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Polska (CC BY-SA 4.0 PL).